

dr hab. Tomasz Rokosz, prof. KUL
Katedra Etnomuzykologii i Hymnologii
Instytut Nauk o Sztuce
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Lublin, 14.09.2022

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Dominika Zimnego pt.:

Pobożność ludowa wschodniego pogranicza kulturowego – na przykładzie południowego Podlasia, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jana Adamowskiego

Mgr Dominik Zimny jest absolwentem studiów kulturoznawczych – magisterskich (dyplom magistra w 2014 r.) i doktoranckich (od 2014 r.) w Instytucie Nauk o Kulturze UMCS. Jego zainteresowania i aktywność badawcza obejmuje przede wszystkim problematykę związaną z ludową pobożnością w Polsce. Tę właśnie problematykę, ograniczoną geograficznie do południowego Podlasia, podjął w dysertacji doktorskiej. Wspomniany region wyznaczył w pewnym sensie ogólną koncepcję tematu, gdyż istotnym jego członem jest zagadnienie wschodniego pogranicza polsko-ukraińskiego – fenomenu wieloaspektowego i wielopoziomowego. Podstawą badań stały się tradycje chrześcijańskie, zarówno w obrządku rzymskokatolickim, jak i bizantyjsko-słowiańskim. W konsekwencji Autor starał się opisać paralelnie ludową pobożność w dwóch wariantach, co wymagało podwójnego wysiłku, dużej wiedzy i wrażliwości na „innego”. Ten trud był ze wszech miar uzasadniony, kultura pogranicza jest przecież swoistą całością. W efekcie powstała monografia ukazująca dwa aspekty jednego zjawiska. Słusznie Doktorant ograniczył się do tradycji chrześcijańskich wspominając jedynie o istnieniu na danym obszarze innych religii i tak bowiem zamysł okazał się tytaniczny, odwołując się tylko do rozmiarów pracy, zakresu bibliografii i ilości przeprowadzonych wywiadów.

Rozprawa poświęcona jest tematowi istotnemu i w znacznej części nowatorskiemu, nie istnieje bowiem wydane drukiem podobne opracowanie całościowe, zrealizowane na prezentowanym materiale badawczym. Należy także zauważyć, że podjęta tematyka sytuuje się idealnie w zakresie dyscypliny nauki o kulturze i religii. Autor podjął szandarowe dla

dyscypliny problemy takie jak analiza m. in. kategorii czasu, przestrzeni, miejsc kultu, które prowadzą do przedstawienia, zdefiniowania i interpretacji pobożności ludowej. Zauważony został problem warstwy kultury materialnej, począwszy od żywiołów (woda, ogień, ziemia), aż po rekwizyty obrzędowe (jajko, chleb, sól, choinka, palma). Ich symbolika została opisana jedynie w stopniu podstawowym.

Przedstawiona mi do recenzji praca jest niezwykle obszerna – w sumie 517 stron maszynopisu (z czego część opisowo-analityczna obejmuje 443 strony). Zarówno objętość pracy, jak i jej zakres merytoryczny są imponujące. Podejmowaną problematykę Autor ukazał w pięciu następujących rozdziałach:

Wstęp;

Rozdział I Religijność i pobożność ludowa w kulturze i liturgii Kościołów;

Rozdział II Południowo-wschodnie Podlasie jako przykład kulturowego i religijnego pogranicza;

Rozdział III Eksponenty podlaskiej pobożności ludowej;

Rozdział IV Podlaska pobożność ludowa w praktykach dnia codziennego oraz z okazji uroczystości religijnych;

Rozdział V Specyfika podlaskiej pobożności ludowej;

Dodano również bibliografię, streszczenie, aneks fotografii oraz wykaz zdjęć. Dziwi brak zakończenia, choć jego funkcję w znacznym zakresie spełnia Rozdział V.

Rozdział I jest próbą zdefiniowania ludowej pobożności, religijności i duchowości oraz specyfiki liturgii obu przedstawionych Kościołów. Doktorant dowodzi, że pobożność ludowa wciąż jest terminem nieostrym, nie rozstrzygnięto również w literaturze przedmiotu jego relacji do religijności ludowej. Autor referuje (nie tylko w tym rozdziale) kwestię fundamentalną – stosunek Kościoła do pobożności ludowej (współcześnie – II Sobór Watykański oraz wydane w 2001 roku przez Stolicę Apostolską *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*). Warto przypomnieć, że w historii Kościoła stosunek do fakultatywnych kultów zmieniał się. Rozważania Autora prowadzą do określenia istoty *sacrum* i duchowości w życiu człowieka (folklor religijny, poetyka *sacrum*, sakralizacja czasu i przestrzeni, sakramentalia i pseudosakramentalia; duchowość jako „trzeci wymiar religijności” lub „religijność indywidualna”).

Rozdział II spełnia funkcję teoretycznego wprowadzenia w zagadnienia kulturowego i religijnego pogranicza, którego Podlasie jest bardzo dobrym przykładem. Autor zamieścił tu reprezentatywne przykłady katolickich oraz prawosławnych tradycji i zwyczajów

charakterystycznych dla omawianego obszaru. Odwołuje się tu do publikowanych wyników badań, kulturoznawców, folklorystów i językoznawców, głównie z ośrodka lubelskiego (J. Adamowski, J. Bartmiński, F. Czyżewski, H. Pele).

Oba wymienione wyżej rozdziały zawierają głównie źródła zastane (tak Autor wyróżnia je w bibliografii). Ekspozycja i interpretacja źródeł wywołanych znalazła się natomiast w dwóch kolejnych rozdziałach – trzecim: *Ekspozycje podlaskiej pobożności ludowej* i czwartym: *Podlaska pobożność ludowa w praktykach dnia codziennego oraz z okazji uroczystości religijnych*. Te rozdziały tworzą główną część badawczą rozprawy. Zgromadzono w nich materiały źródłowe zbierane głównie w okresie 2017-2021. Zasadniczo zostały one podzielone i usystematyzowane w dwa bloki. Taki podział jest zasadny, choć rodzi pytanie czy przedstawiono wszystkie ekspozycje podlaskiej ludowej pobożności (co rozwinę w drugiej części recenzji).

Rozdział III zawiera trzy podrozdziały, które mają na celu przybliżyć kwestię podlaskiej obrzędowości dorocznej, a szczególnie zagadnienie przypisanych poszczególnym świętom kultów pobożności ludowej. W pierwszym i drugim omówiono miejsca kultu oraz najistotniejsze motywacje powoływania miejsc sakralnych w kulturach przedchrześcijańskich oraz chrześcijańskich. Prowadziło to także do przedstawienia genezy powstania poszczególnych ośrodków kultu religijnego badanych w dalszej części rozprawy. W trzecim, najobszerniejszym podrozdziale Rozdziału III (prawie 80 stron tekstu), opisano dwa cykle obrzędowości dorocznej, dzieląc je według kalendarza liturgicznego na sezon jesienno-zimowy oraz wiosenno-letni. Autor zaprezentował tu chronologicznie święta roku kościelnego, często nawiązujące genetycznie do dawnych uroczystości przedchrześcijańskich. W ten sposób zauważył i udowodnił na konkretnych przykładach istnienie w tym zakresie swoistego synkretyzmu religijnego.

Czwarty rozdział pracy jawi się jako najobszerniejszy tematycznie i objętościowo. Podzielono go na osiem podrozdziałów, w których przeanalizowano bardzo różnorodną problematykę. Znalazły się tu m.in. zagadnienia odnoszące się do praktyk i uroczystości religijnych takich jak: kreślenie znaku krzyża; formuły sakralne; modlitewki domowe, pieśni nabożne; ludowe nabożeństwa (w tym także paraliturgiczne); kultury najważniejszych świętych; kult Matki Bożej; peregrynacje sakralnych wizerunków; pielgrzymki do miejsc religijnej czci.

Należy podkreślić, że wykorzystano tu materiał badawczy dotyczący nie tylko uroczystości religijnych, ale także rytuałów realizowanych w praktykach indywidualnych (w tym codziennych) badanych informatorów. Kult podlaskich świętych, przedstawiono w dwóch wersjach – odpowiednio do dwóch wyznań religijnych. Autor odwołał się tu także do eksponentów kultury materialnej – rekwizytów religijnych wykorzystywanych przez duchownych oraz wiernych obydwu Kościołów w fazie rytualnych działań.

Piąty, ostatni rozdział pracy, ma charakter syntetycznego podsumowania i pełni jednocześnie funkcję zakończenia. Według Autora „ma na celu wyłonić najważniejsze cechy wyróżniające podlaskie kultury pobożności ludowej spośród innych manifestacji religijności na terenie kraju” (s. 18). Należy zauważyć, że rozdział ten jest jednak nie tylko podsumowaniem, bowiem Doktorant wprowadza tu także nowy materiał źródłowy. Głównym jego celem jest wyróżnienie najistotniejszych specyficznych cech regionalnej pobożności ludowej (pograniczny charakter podlaskiej religijności, międzywyznaniowa ekwiwalencja znaczeń poszczególnych zwyczajów i tradycji, obrzędowy synkretyzm religijny).

Podstawę źródłową rozprawy stanowią zarówno źródła zastane, jak i wywołane osobiście przez Autora w trakcie badań terenowych i różnych form obserwacji uczestniczącej. W sumie (autor nie podaje tej liczby, a szkoda) wykorzystano bezpośrednio 75 wywiadów własnych z mieszkańcami południowego Podlasia. Obszerne fragmenty transkrypcji wywiadów zamieszczane są sukcesywnie w pracy. Metodologia przeprowadzonych wywiadów nie budzi moich większych zastrzeżeń – autor zdecydował się na wywiad nieustrukturyzowany, a także obserwację uczestniczącą. Doktorant podkreśla ich zalety (pytania tematyczne, z uwzględnieniem całego otaczającego je kontekstu; dialog między eksploratorem a badanym w formie rozmowy, co nie krępowało respondenta). Autor wykorzystał także badania jakościowe, odwołując się do teorii antropologii kultury, etnografii oraz pewnych aspektów teorii ugruntowanej.

Przechodząc do uwag krytycznych i kwestii dyskusyjnych, chciałbym podkreślić, że praca w ogólnym zamyśle jest swoistym leksykonem przejawów ludowej pobożności, które Autor przedstawił w określonym porządku. Już ich zebranie, usystematyzowanie i próba naukowego opisu jest dużym osiągnięciem. Trzeba natomiast zauważyć, że interpretacja i analiza zebranych materiałów mogłaby zostać pogłębiona. Sam układ treści jest przekonujący z kilkoma zastrzeżeniami.

Szczegółowo opisano obrzędowość doroczną, nie uwzględniono natomiast obrzędowości rodzinnej. Jest ona jedynie sygnalizowana w kilku miejscach pracy (np. błogosławieństwo w trakcie wesela, s. 261). Zwłaszcza odczuwalny jest brak omówienia obrzędów pogrzebowych, stanowią one przecież, zwłaszcza na Podlasiu, kwintesencję ludowej pobożności, przecinają się także z problematyką kultu określonych świętych, zastosowania rekwizytów, tekstów, itd.

Dwa główne rozdziały pracy: Rozdział III oraz Rozdział IV. Zawierają określony wybór eksponentów i praktyk podlaskiej ludowej pobożności (rozdzielono je i umieszczono w dwóch rozdziałach). Pytanie, czy da się je precyzyjnie rozdzielić? W Rozdziale III (obrzędowość doroczna) są przecież także pomieszczone praktyki – orka i siew – poświęcenie ziaren zbóż

przed siewem; rozpalanie ognia; rytuały werbalno-gestyczne (np. w trakcie Wigilii). Wyróżniono tu też obrzędowe akty mowy – świąteczne życzenia (s. 179).

Podrozdziały 4.5 *Kult wybranych świętych na obszarze południowego Podlasia* i 4.6 *Kult Najświętszej Maryi Panny w podlaskiej pobożności ludowej* mogłyby znaleźć się w Rozdziale III, gdyż zasadniczo wiążą się z cyklem czasu i obrzędowością doroczną. Podobnie podrozdział 4.8. *Podlaskie pielgrzymki i sanktuaria w kulcie pobożności ludowej* pasuje do Rozdziału III, w którym przedstawiono miejsca kultu. Można jednak intencję takiego usytuowania podrozdziału odczytać jako dopełnienie w Rozdziale IV eksponentów praktykami, (gdyby nie fakt umieszczenia w Rozdziale III także dużego zespołu praktyk). Szkoda też, że Autor nie wydzielił części tekstu Rozdziału V (od s. 438) jako odrębnego zakończenia całej rozprawy, gdyż mógłby on spełniać tę funkcję.

Konkludując/Podsumowując tę część wywodu, można więc przemyśleć i zaproponować nieco inny podział materiału, uwzględniający także obrzędowość rodzinną. Być może też całościowe badania ludowej pobożności (nawet niewielkiego regionu), muszą bazować na pewnym wyborze, co udowadniają rozmiary recenzowanej pracy. Należy to wtedy wyraźniej zaznaczyć we wstępie.

W Rozdziale II Autor wydziela obszar badań powołując się na tezy A. Sadowskiego, G. Bagińskiego czy J. Nikitorowicza. Warto byłoby tu właśnie zacytować także Janinę Szymańską, jedną z najważniejszych folklorystek badających Podlasie. Sformułowała ona również syntetycznie zasięgi tego regionu (Por. *Polska Pieśń i Muzyka Ludowa*, red. serii: L. Bielawski, t. V, *Podlasie*, red. J. Szymańska, cz. I, *Teksty pieśni obrzędowych*, Warszawa 2012, s. 18-23).

Teksty pieśniowe równorzędne zostały przez autora zauważone (s. 97). Podano nawet jeden przykład pieśniowy. Ponieważ jest to jedna z ważniejszych kwestii wschodniego (i nie tylko) pogranicza, warto ją rozwinąć (można też wprowadzić termin „parateksty” używany w tym kontekście w folklorystyce i językoznawstwie). W paratekstach przecież właśnie przejawia się istota pogranicza. Nie tylko chodzi tu o fonetyczne warianty tekstu (jednego utworu) w dwóch językach, co mgr Dominik Zimny zauważa, ale także o inne poziomy. Należy zwłaszcza podkreślić, że równorzędne teksty pieśniowe (parateksty) powstają i funkcjonują w specyficznych warunkach bilingwizmu oraz bliskości językowej i kulturowej dwóch sąsiadujących społeczności. W opisanym przez Doktoranta przypadku ta bliskość obejmuje także sferę wierzeniową (religijną), a także zwyczaje, obrzędy i wyobrażenia o świecie. Zachęcałbym Autora do zauważenia także szczegółowych kwestii następujących. Język polski i ukraiński oraz ich regionalne warianty (polszczyzna kresowa i gwara ukraińska) mają dużo więcej cech wspólnych niż cech różniących, co pokazał niegdyś w swoich pracach Michał

Łesiów. Przekład z ukraińskiego na polski i odwrotnie jest stosunkowo prosty, także z uwagi na ogólne cechy języka folkloru (sposób budowania tekstów folkloru w oparciu o metodę powtórzeń i paralelizmów, zestaw symboli, wprowadzanie zdrobnień, formułczość, meliczność języka), a także konkretne funkcje i intencje określonych tekstów. Istotne jest również moim zdaniem to, że równoległe wersje pieśni mają tę samą melodię – występuje tu zjawisko kontrafaktury. Powyższe uwagi mogą mieć także, co bardzo istotne, przełożenie na oba warianty opisywanej ludowej pobożności, ale wniosek taki musiałby być poparty odrębnymi badaniami.

Brak przywołania i analiz większej ilości przykładów wierszowanego i śpiewanego folkloru słownego jest dotkliwy. Sam autor pisze przecież na s. 395, że „to właśnie w folklorze ujawniał się bardziej ekspresywny kult Najświętszej Maryi niż w twórczości kościelnej i w sanktuariach”. W sumie w rozprawie przywołanych jest kilka pieśni, w niektórych przypadkach spotykamy się z ich analizą (przykładem jest pieśń za obrazem i dwie o Matce Boskiej Leśniańskiej, które są wariantami jednego utworu, czego autor nie zauważa). Nie oczekuję (z racji dyscypliny) analizy warstwy muzycznej pieśni, ale warto zauważyć przynajmniej, że ich warstwa tekstowa jest niezwykle różnorodna, zróżnicowana tematycznie i ważna w odniesieniu do podjętego tematu – obrazuje w sposób wyrazisty problem ludowej pobożności. Na szczęście autor streszcza przynajmniej podstawowe ustalenia w tym zakresie. Sięga m. in. do badań A. Kusto, ale brak powołania się na jej ważną monografię (Kusto 2015), której materiał nie pokrywa się z cytowaną pozycją S. Niebrzegowskiej-Bartmińskiej. Podsumowując, sygnalizuję więc nierównomierną prezentację i analizę gatunków folkloru słownego (zwłaszcza pieśni). Wprowadzenie większej ilości tekstów pieśni jest potrzebne także dla zrównoważenia gatunków prozatorskich (głównie opowieści i legend wierzeniowych), których mgr Zimny przytacza ogromną ilość. Rozumiem, że do pewnego stopnia taką dysproporcję wyznaczył sam materiał źródłowy wywołany osobiście. Warto go jednak uzupełnić źródłami zastanymi.

Niektóre zagadnienia zostały przedstawione w dużym skrócie. Pytanie o proporcje prezentacji określonych obrzędów? Nabożeństwa majowe (omówione w Rozdziale IV jako temat związany z kultem Najświętszej Maryi Panny), analizowane są na trzech stronach (356-358), z czego większość zajmuje zacytowanie źródeł. Czy to jednak nie za mało? Warto przypomnieć, że nabożeństwa majowe są jednym z najlepszych przykładów podlaskiej ludowej pobożności, różnicują też zachodni i wschodni obrządek, co także jest istotne w kontekście podjętego tematu. W tym kontekście upomnę się więc o dokładniejszy opis wspomnianych nabożeństw, ich struktury i właśnie repertuaru pieśniowego. To przecież jeden z najważniejszych i, co bardzo istotne, praktykowanych współcześnie przykładów kultu. W tym

kontekście pokazują one w znacznym stopniu wykwit współczesnej religijnej twórczości ludowej, np. pieśni o polskim papieżu (autor sygnalizuje je tylko na s. 378, streszczając pracę S. Niebrzegowskiej-Bartmińskiej).

Hierarchia świętych wielokrotnie się zmieniała, a jej korzenie sięgają przedchrześcijańskich wyobrażeń, co Autor słusznie zauważył choćby na s. 328, na przykładzie postaci św. Jana Chrzciciela. W tym przypadku powraca pytanie, czy podrozdziały 4.5 i 4.6 nie powinny się jednak znaleźć w Rozdziale III, w pobliżu obrzędowości dorocznej, z którą kult świętych i Maryi są bezpośrednio (także genetycznie) związane?

Przykłady niektórych obrzędów obrazują zmiany jakie zachodzą w obrębie ludowej pobożności i ten właśnie problem należałoby w pracy wyraźniej pokazać (został on zarysowany głównie w podrozdziale 4.5). Przyczyny i zakres takich transformacji (nie tylko w zakresie kultu świętych, ale także innych eksponentów ludowej pobożności) może być przedmiotem odrębnego rozdziału podsumowującego rozprawę. Tu właśnie widzimy różnice między oficjalną nauką Kościoła, a ludową pobożnością oraz odmienności między wschodnim a zachodnim obrzędkiem. Słusznie więc Autor przynajmniej zauważa częściowo ten problem: „Pomimo że współczesny kult świętych i męczenników różni się od panteonu tradycyjnych postaci sakralnych, to nie ulega zmianie sama istota świętości, co ukazuje wciąż silny i nieustannie żywy wśród chrześcijańskich wiernych kult Matki Bożej.” (s. 331).

Braki bibliograficzne już częściowo wymieniałem, dodajmy do nich brak *Słownika stereotypów i symboli ludowych* oraz książki *Przestrach od przestrachu* (w passusie o roślinach, s. 355-356).

Żadne ludzkie dzieło nie jest wolne od błędów. Pozwalam sobie jako recenzent wymienić na zakończenie te, które znalazły się w ocenianej rozprawie. Zamieszczam w tym miejscu jedynie informacje o najważniejszych z nich (pełny ich wykaz mogę udostępnić Doktorantowi, może być on pomocny w przypadku zamiaru publikacji rozprawy).

Strona edytorska rozprawy wymaga dogłębnej i szczegółowej korekty. Pojawiają się tu w dużych ilościach błędy wielu kategorii (ortograficzne, interpunkcyjne, edytorskie, itd.). Najważniejsze to:

- Błędy ortograficzne i językowe (102; 103; 107-108; 112; 114; 187; 439);
- Błędy stylistyczne (110; 352; 406);
- Błędny, wielokrotny zapis nazwiska (powinno być Kraczoń, por. s. 458);
- Błędy edytorskie, m.in.: przypis 271; niewyróżnione obszerne cytaty (s. 163-164; 274; 278); błędna wersyfikacja pieśni (s. 97).

Recenzowana rozprawa mgra Dominika Zimnego stanowi ważną naukową propozycję, gdyż obrazuje procesy w obrębie ludowej pobożności, które możemy zobaczyć w szerszym kontekście. Patrząc od szczegółu do ogółu, na przykładzie podlaskiej ludowej pobożności widzimy podobieństwa i (w mniejszym zakresie) różnice podobnych zjawisk z terenu Ameryki Południowej czy Afryki. Tam elementy ludowe (przedchrześcijańskie) przenikają także bezpośrednio do liturgii Kościoła katolickiego. W łonie samego Kościoła procesy te traktowane są na przestrzeni dziejów niejednoznacznie. Wystarczy przytoczyć niedawne kontrowersje związane z eksponowaniem w Watykanie kultu *Pachamamy*

Przedstawione badania mgra Dominika Zimnego prowadzą też do wniosku, że ludowej pobożności i szerzej religijności nie można traktować w oderwaniu od cykli obrzędowych, codziennej pracy, życia rodzinno-sąsiedzkiego. Zauważony przez mgra Zimnego współczesny intensywny proces unifikacji kultury może być swoistym pomostem do dalszych badań nad zmianami i transformacjami ludowej pobożności. Wyjątkowa żywotność podlaskiej religijności nie kształtuje się przecież w oderwaniu od globalnych procesów kulturowych.

Mimo poczynionych uwag, doceniając ogromny trud i wkład pracy Doktoranta, mogę z przekonaniem stwierdzić, że przedłożona mi rozprawa spełnia wymogi ustawy o stopniach i tytułach naukowych w odniesieniu do doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie nauk o kulturze i religii.

dr hab. Tomasz Rokosz, prof. KUL

